

**Wyrok Sądu Dyscyplinarnego Wyższego
z dnia 21 października 1938 r.
sygn. akt D 24/38**

- 1) Usprawiedliwianie przez sędziego sądu grodzkiego sięgających nawet kilku lat zaległości w sporządzaniu uzasadnień do wyroków przepracowaniem i brakiem odpowiednich zasobów kadrowych jest nieuzasadnione w świetle praktyki funkcjonowania innych sądów grodzkich i pracujących w nich sędziów, którzy mierząc się z podobnymi trudnościami są w stanie wypełniać swoje obowiązki.**
- 2) W sytuacji rażących zaniedbań w pracy kierownika sądu grodzkiego oraz sędziego, dobrowolnie nałożona na siebie samego kara przeniesienia na własny koszt do sądu okręgowego w Kielcach jest dalece niewystarczająca i w istocie trudno ją uznać za karę, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę, iż dążenie sędziów do przeniesienia na miejsce służbowe znajdujące się w miastach takich jak Kielce, jest szeroko spotykane.**

Dnia 21 października 1938 r.

Sąd Dyscyplinarny Wyższy w składzie:

przewodniczący sędzia Sądu Najwyższego E. Krotowski

członkowie sądu: sędzia Sądu Najwyższego J. Rykaczewski
sędzia Sądu Najwyższego J. Duda,

przy udziale prokuratora przy Sądzie Najwyższym S. Lubodzieckiego

i asesora sądowego Z. Chmury, jako protokolanta,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 października 1938 r. odwołania Tadeusza Tomaszewskiego, sędziego sądu grodzkiego w Kielcach od wyroku sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z dnia 11 czerwca 1938 r. (sygn. akt Sd. 13/38), którym skazano go na przeniesienie na inne miejsce służbowe na koszt skazanego oraz na ponoszenie kosztów postępowania dyscyplinarnego, na mocy art. 129, 130 lit. c, 162 i 181 rozporządzenia – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹ oraz art. 499 kodeksu postępowania karnego²

zaskarżony wyrok zatwierdza i kosztami postępowania odwoławczego obwinionego obciąża.

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313.

Uzasadnienie

Wyrokiem sądu dyscyplinarnego sądu apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 czerwca 1938 r. sędzia grodzki i były kierownik sądu grodzkiego w Pińczowie Tadeusz Tomaszewski, obwiniony o przewinienie służbowe i uchybienie godności urzędu, został uznany za winnego tego, że:

- 1) wbrew przepisom art. 350 kodeksu postępowania cywilnego³ i art. 378 k.p.k. sporządził uzasadnienie wyroków z opóźnieniem, dochodzącym do kilku miesięcy a w niektórych wypadkach nawet do kilku lat, oraz w chwili lustracji, przeprowadzanej w dniach 18 do 31 października 1937 r., zalegał ze sporządzeniem wyroków w sprawach, w których sekretariat przedstawił mu akta na kilka miesięcy, względnie na kilka lat przed lustracją;
- 2) wbrew przepisom § 51 regulaminu ogólnego⁴, §§ 16 i 19 przepisów o kasach sądowych⁵, § 32 zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1935 r. o depozytach sądowych (Dz. Urz. Nr. 21/35)⁶ i §§ 178 i 261 regulaminu karnego⁷ zaniedbał sprawdzania wszystkich repertoriów, księgi kasowej, księgi sądowych depozytów rzeczowych, księgi sum depozytowych, ksiąg należności sądowych, księgi przechowywanych przedmiotów i wykazu osób aresztowanych, wskutek czego sekretariat dopuścił się całego szeregu usterek i uchybień przy prowadzeniu tych ksiąg i w ogóle biurowości;
- 3) dopuścił do tego, że do września 1937 r. 108 spraw karnych (Kg) pozostawało bez biegu przez kilka lat, przy czym niektóre sprawy od r. 1929, aczkolwiek na 76 spraw, jako pozostających bez biegu, zwrócił uwagę sędzia okręgowy w Kielcach, Stanisław Borowiecki, przeprowadzając lustrację sądu grodzkiego w Pińczowie w marcu 1934 r. i nawet sporządził wykaz tych spraw, załączony do protokołu wówczas przeprowadzonej przezeń lustracji.

Za powyższe przewinienia sąd dyscyplinarny okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie skazał sędziego Tomaszewskiego na karę dyscyplinarną „przeniesienia na inne miejsce służbowe na koszt skazanego” z obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego. Od tego wyroku odwołał się obwiniony do Sądu Dyscyplinarnego Wyższego, prosząc o złagodzenie wyroku, i powołując się na to, że ob-

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930 nr 83 poz. 651.

⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. – Regulamin ogólny wewnętrzznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich, Dz.U. 1932 nr 110 poz. 905.

⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Najwyższą Izbą Kontroli o kasach sądowych, Dz.U.M.S. 1930 nr 5 poz. 11.

⁶ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Najwyższą Izbą Kontroli o depozytach sądowych, Dz.U.M.S. 1935 nr 21.

⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. – Regulamin wewnętrzznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych, Dz.U. 1932 nr 110 poz. 909.

winiony dobrowolnie się ukarał, przenosząc się na osobistą prośbę z Pińczowa do Kielc na równorzędne stanowisko sędziego grodzkiego na własny koszt.

Obwiniony przyznał się do winy zgodnie z okolicznościami sprawy, wobec czego winę jego należy uznać za udowodnioną. Przewinienia, jakich się dopuścił sędzia Tomaszewski w czasie urzędowania swego w Pińczowie w charakterze kierownika sądu grodzkiego, a następnie sędziego grodzkiego, jak wynika z dochodzenia dyscyplinarnego, były bardzo poważne. Istotnie trudno sobie wyobrazić sędziego, który by sporządzał uzasadnienia wyroków z opóźnieniem kilkuletnim, albo kierownika sądu grodzkiego, który by dopuścił się tak wielkich zaniedbań, że latami całymi nie sprawdzał repetytoriów, ksiąg kasowych, depozytowych, należności sądowych itp.; nic dziwnego, że w tych warunkach podwładny sekretariat, nie czując zwierzchnika nad sobą, dopuścił się szeregu usterek w biurowości i uchybień przy prowadzeniu ksiąg, co zostało również stwierdzone przez dochodzenie. Całkowitą odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi były kierownik sądu grodzkiego Tomaszewski, który wskutek karygodnego zaniedbania wcale nie kontrolował działalności podległego mu personelu kancelaryjnego.

Na rozprawę odwoławczą obwiniony Tomaszewski się nie stawił i żadnych rzeczowych wyjaśnień usprawiedliwiających go nie nadesłał. Tłumaczenie popełnionych przewinień i zaniedbań przepracowaniem lub też brakiem sił sędziowskich i kancelaryjnych, na co zwracał obwiniony uwagę swego zwierzchnika prezesa sądu okręgowego, nie usprawiedliwia obwinionego, gdyż w podobnie ciężkich warunkach odbywa się praca sędziów w wielu innych sądach grodzkich, a jednak przy odpowiednim kierownictwie i sędziowie i sekretariat pracują normalnie. Przeniesienie dobrowolne obwinionego do Kielc na własny koszt, trudno nazwać karą, gdyż niejedyn sędzia grodzki dobrze pracujący dąży do wydostania się z małego prowincjonalnego powiatowego miasteczka do miasta wojewódzkiego, jakim jest miasto Kielce i przeniesienie takie choćby na własny koszt nie uważa sobie za karę, raczej za awans.

Sąd dyscyplinarny okręgu apelacyjnego w Krakowie trafnie ustalił całokształt okoliczności na rozprawie ujawnionych i należycie je ocenił; wnioski swe wysnuł z materiału dowodowego niewadliwie i wymierzył obwinionemu sędziemu Tomaszewskiemu karę zupełnie odpowiadającą jego przewinieniu. Ponieważ przewod sądowy rozprawy dyscyplinarnej odwoławczej nie wniósł nic nowego do sprawy, Sąd Dyscyplinarny Wyższy wyrok sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji zatwierdził oraz obciążył obwinionego sędziego grodzkiego Tomaszewskiego kosztami postępowania odwoławczego.

[Przywołane przepisy: 129 u.s.p., 130 lit. c u.s.p., 162 u.s.p., 181 u.s.p., 350 k.p.c., 378 k.p.k.]